

Sygn. akt II K 625/16

PR Ds. 1430.2016

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2017r.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Kamilla Gajewska

Protokolant: Dorota Bocian

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017r.

sprawy **B. S.**,

s. M. i T. z d. B.,

ur. (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 4 lipca 2016r. w Ś. przywłaszczył uprzednio powierzone przez L. S. pieniądze w kwocie 10.000 złotych stanowiące zaliczkę na poczet przebudowy garażu, czym działał na szkodę L. S., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne podobne, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie

z dnia 25 marca 2009r. w sprawie sygn. akt VII K 505/08 za czyn z art. 286 § 1 k.k.

na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem

jej wykonania na okres 2 lat próby, którą to karę odbywał w okresie od dnia 23.07.2012r. do dnia 23.09.2013r.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 11 lipca 2016r. w Ś. przywłaszczył uprzednio powierzone przez L. S. pieniądze w kwocie 4.000 złotych stanowiące zaliczkę na poczet przebudowy garażu, czym działał na szkodę L. S., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne podobne, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie

z dnia 25 marca 2009r. w sprawie sygn. akt VII K 505/08 za czyn z art. 286 § 1 k.k.

na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem

jej wykonania na okres 2 lat próby, którą to karę odbywał w okresie od dnia 23.07.2012r. do dnia 23.09.2013r.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. oskarżonego B. S. uznaje za winnego dokonania zarzucanych mu czynów,

w pkt I i II, tj. występków z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za te czyny przy przyjęciu, że stanowią one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu na podstawie art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego L. S. kwotę 10.750 zł (dziesięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt 00/100 złotych) tytułem obowiązku naprawienia szkody w części,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. N. w Ś. kwotę 420 zł (plus podatek VAT) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

IV. zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania i opłaty, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 625/16

UZASADNIENIE

P. F. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...). Faktycznie wykonywał różnorakie roboty budowlane z innymi pracownikami budowlanymi. Z nim także współpracował B. S.. W 2016r. wykonywali oni razem roboty budowlane w Ś. w tzw. (...). P. F. z innymi pracownikami kiedy byli w budynku Poczty Polskiej w Ś. w okolicach lipca 2016r. zostali zapytani przez znajdującego się tam L. S. czy nie wykonaliby przebudowy jego garażu. Mężczyźni zgodzili się, a następnie wykonanie prac wstępnie wycenili na około 25.000 zł. L. S. posiadał wówczas pozwolenia na budowę, ale jeszcze nieprawomocne. B. S. w dniu 04.07.2017r. bez porozumienia z pozostałymi kolegami, z którymi współpracował poszedł do L. S. i powiedział mu, że potrzebują zaliczki na zakup materiałów na remont. L. S. za pokwitowaniem dał mu 14.000 zł. Po 7 dniach ponownie B. S. stawiał się u L. S. i poprosił o jeszcze 4.000 zł, jak podał, zabrakło mu na zakup drzwi i okien. O żadnej z pobranych kwot nie poinformował on kolegów, z którymi wykonywał prace. Nie zakupił też żadnych materiałów na żadną budowę, nie dokonał opłat za mieszkanie, pokoje, w których mieszkali, pobrane od L. S. kwoty zużył na potrzeby własne. W dniu 18 lipca 2016r. koledzy B. S. poinformowali L. S., że B. S. został zatrzymany i osadzony w Areszcie Śledczym w Ś.. Wówczas też dowiedzieli się o pobranych bez porozumienia z nimi zaliczkach. Po zatrzymaniu w dniu 15.07.2016r. B. S. przekazał kilka tysięcy złotych jednemu z kolegów – D. G. pieniądze jakie przy sobie posiadał tj. około 3.700 zł, które miał z wykonanej pracy w (...). Z kwoty tej D. G. rozliczył się z pozostałymi pracownikami firmy (...). Po opuszczeniu Aresztu Śledczego koledzy B. S. w związku z przywłaszczeniem przez niego pieniędzy nie chcieli z nim przez jakiś czas podjąć współpracy, a następnie to B. S. nie chciał podjąć się z nimi pracy, bo twierdził, że już ma inną pracę. B. S. zwrócił pokrzywdzonemu w trakcie trwania postępowania sądowego - 3.250 zł – do czasu wydania wyroku w sprawie.

Dowód:

- zeznania świadka L. S. k. 2-5, 101-105 akt,
- zeznania świadka P. F. k. 11-12, 105-107 akt,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. S. k. 23-25, 58-60, 96-101, 103-104 akt,
- pokwitowanie odbioru kwot z dnia 04.07.2016r. i z dnia 11.07.2016r. – kopia - k. 8 akt,

W toku postępowania przygotowawczego B. S. przyznał się do zarzuconego mu czynu, tj. dwukrotnego przywłaszczenie pieniędzy w dniach 04.07.2016r. – 10.000 zł i 11.07.2016r. – 4.000 zł na szkodę L. S. – (popelnionych w warunkach powrotu do przestępstwa) - tj. czynów z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i wyjaśnił, że pobrał pieniądze od L. S. i wydał je w kasynie, bo myślał, że je „pomnoży”, ale je przegrał. Tym wyjaśnieniom Sąd dał wiarę.

Następnie w postępowaniu sądowym B. S. zmienił wyjaśnienia i wskazał, że to funkcjonariusz Policji zapytał go co ma odnotować czy, że wydał pieniądze czy, że je przegrał i dlatego tak on wyjaśnił. Nadto wyjaśnił oskarżony, że pieniądze wydał na opłaty za noclegi i na inne roboty wykonywane wspólnie z kolegami, a część oddał po zatrzymaniu koledze D.. Oskarżony wyjaśnił, że chciał po zwolnieniu z aresztu zrobić garaż pokrzywdzonemu, ale okazało się, że brak jest pozwolenia na budowę i trzeba na nie jeszcze czekać. Wyjaśnił też, że część pieniędzy zwrócił pokrzywdzonemu.

W ocenie Sądu wyjaśnienia złożone w postępowaniu sądowym stanowią przyjętą linię obrony i nie są wiarygodne. Skoro oskarżony zaprzecza przywłaszczeniu pieniędzy to niezrozumiałym jest dlaczego zwraca je pokrzywdzonemu. Jeśli bowiem byłoby tak jak twierdzi tj. że wydał je na wspólne inwestycje czy opłaty to domagałby się ażeby wszyscy je oddawali. Oskarżony podał, że kolega mógł przywłaszczyć pieniądze, które dał mu po zatrzymaniu,

lecz faktu tego Policji nie zgłosił, nie powiedział o tym kolegom. Całkowicie zaś w tym zakresie wyjaśnienia jego są niewiarygodne wobec wskazania przez P. F., że D. G. wziął pieniądze od oskarżonego, ale pieniądze z robót wykonanych w (...), a to tłumaczy dlaczego rzekomego przywłaszczenia oskarżony nie zgłosił ani organom ścigania ani kolegom – bo przywłaszczenie nie zaistniało. D. G. z kwoty rozliczył się. Wyjaśnienia oskarżonego stoją w sprzeczności z wiarygodnymi (o czym niżej) zeznaniami i pokrzywdzonego i P. F.. Z zeznań tych wynika, że żadna kwota z 14.000 zł nie została przeznaczona ani na inwestycję u pokrzywdzonego ani na inne wspólne wydatki kolegów współpracujących z oskarżonym. Nie sposób jest przyjąć, że funkcjonariusz Policji tak celnie „wymyślił” i odpowiedział oskarżonemu, że pieniądze przegrał w kasynie, skoro i rodzina oskarżonego o jego hazardzie mówi i on sam to wyjawiał biegłym lekarzom psychiatrom.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 23-25, 58-60, 96-101, 103-104 akt,

Z zeznań **świadka L. S.** (k. 2- 5, 101-105 akt), wynika, że sam zaproponował pracownikom – kolegom P. F. remont garażu i, że wydał oskarżonemu dwa razy zaliczkę za pokwitowaniem, oraz, że B. S. twierdził, że zaliczka jest potrzebna na zakup materiałów do remontu. Z zeznań tych wynika, że żaden materiał nie został zarezerwowany, zakupiony, a pozostali pracownicy oskarżonego nie wiedzieli o żadnej z zaliczek. Pokrzywdzony podał, że dopiero w czasie postępowania sądowego B. S. zwrócił mu 3.250 zł. L. S. przyznał, że kiedy B. S. po wyjściu z aresztu odwiedził go to proponował, że garaż ukończy, ale materiałów nie było, a pozwolenie na budowę nie było prawomocne. Podał on też, że koledzy oskarżonego telefonowali do niego i dopytywali czy B. był, czy zwrócił pieniądze.

Zdaniem Sądu zeznania tego świadka są wiarygodne. Są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, z zeznaniami P. F. a też i wyjaśnieniami oskarżonego co do pobrania dwóch zaliczek, co do tego, że pobrane były na materiały. Świadek mimo tego, że kwota nie została mu zwrócona, a też nie został za nią zakupiony materiał nie jest negatywnie nastawiony do oskarżonego, chciał z nim „się dogadać” polubownie rozwiązać sprawę, cierpliwie czekał na zwrot pieniędzy. Mimo tego, że był zmuszony szukać innych środków na garaż, że zachowanie oskarżonego doprowadziło do skomplikowania jego sytuacji życiowej, nie żywi on urazy, nie stosuje wobec oskarżonego negatywnych określeń. Zdaniem Sądu nie nasunęły się żadne wątpliwości co do wiarygodności zeznań tego świadka.

W sprawie przesłuchano w charakterze świadka **P. F.** (k. 11-12, 105-107 akt). Świadek potwierdził, że razem mieli wykonywać roboty budowlane przy garażu z kolegami i oskarżonym, że bez jego wiedzy ten wziął pieniądze od pokrzywdzonego i, że nikt z pozostałych mężczyzn nie wiedział, że tak zrobił oskarżony. Świadek podał, że oskarżony nie zakupił materiałów na garaż, a z jego zeznań wynikało, że czuli się niezręcznie w związku z tą sytuacją wobec L. S.. Świadek także przyznał, że oskarżony po zatrzymaniu przekazał kilka tysięcy złotych koledze z „ekipy” D. G., ale, że pieniądze te były kwotą uzyskaną za pracę przy (...), że całością się podzielili. Świadek posiadał informacje od osób trzecich z rodziny oskarżonego o tym, że ma on problemy, że jest hazardzistą i, że z tego powodu zostawiła go żona. Świadek też zeznał, że żadne wspólne ich rachunki, zobowiązania nie został zapłacone z jakiś pieniędzy, co do których nie wiedziałby skąd pochodzą. Przyznał, że początkowo byli źli na oskarżonego, ale potem, że „im przeszło”.

Zdaniem Sądu zeznania tego świadka są wiarygodne. Są spójne z zeznaniami L. S., a częściowo z wyjaśnieniami oskarżonego. Świadek mimo, że przez zachowanie oskarżonego znalazł się w niezręcznej sytuacji, nie ze swojej winy, mimo początkowej złości, potem ponownie pozytywnie „nastawił się” do oskarżonego. Świadek logicznie wytłumaczył fakty, o których zeznawał, ale też umiał wskazać skąd pochodziły pieniądze zabezpieczone po zatrzymaniu oskarżonego i jak je rozdysponowali. W ocenie Sądu nie nasunęły się żadne wątpliwości co do wiarygodności zeznań tego świadka.

W sprawie uzyskano dokument - pokwitowanie odbioru kwot z dnia 04.07.2016r. i z dnia 11.07.2016r. – kopia k. 8 akt. W ocenie Sądu dokument ten jest wiarygodny, fakt pokwitowania kwot od L. S. potwierdził pokrzywdzony, ale i nie zaprzeczał temu oskarżony.

B. S. ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest zegarmistrzem, jest rozwiedziony, ma dwoje dzieci, w tym jedno dziecko na utrzymaniu, nie posiada nieruchomości ani wartościowych ruchomości. Aktualnie utrzymuje się z prac dorywczych na budowie i osiąga miesięcznie dochody w wysokości około 2.000 zł miesięcznie.

Oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, w chwili popełnienia czynu miał zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Biegli rozpoznali u oskarżonego cechy osobowości dyssocjalnej i skłonność do hazardu.

B. S. był dotąd karany sądownie wyrokiem VII K 505/08 Sądu Rejonowego w Chemie z dnia 25.03.2009r. za czyn z art. 286 § 1 k.k. na karę m.in. 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszoną na okres próby 2 lat, zarządzoną do wykonania dnia 16.06.2011r., którą odbywał w okresie od 23.07. (...) do 23.09.2013r. (warunkowe przedterminowe zwolnienie).

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 23-25, 58-60, 96-101, 103, 104 akt,
- dane o karalności k. 70 akt,
- dane osobopoznawcze k. 35 akt,
- odpis wyroku VII K 505/08 z dnia 25.03.2009r. k. 34 akt,
- opinia sądowno psychiatryczna k. 85-89 akt,

Mając na względzie, że oskarżony jest zdatny do przypisania mu winy, Sąd uznał, że dopuścił się on zarzuconych mu czynów tj. tego, że w dniu 4 lipca 2016r. w Ś. przywłaszczył uprzednio powierzone przez L. S. pieniądze w kwocie 10.000 złotych stanowiące zaliczkę na poczet przebudowy garażu, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne podobne, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie

z dnia 25 marca 2009r. w sprawie sygn. akt VII K 505/08 za czyn z art. 286 § 1 k.k.

na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem

jej wykonania na okres 2 lat próby, którą to karę odbywał w okresie od dnia 23.07.2012r. do dnia 23.09.2013r., **tj.**

czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i tego, że w dniu 11 lipca 2016r. w Ś. przywłaszczył uprzednio powierzone przez L. S. pieniądze w kwocie 4.000 złotych stanowiące zaliczkę na poczet przebudowy garażu, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne podobne, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 25 marca 2009r. w sprawie sygn. akt VII K 505/08 za czyn z art. 286 § 1 k.k.

na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem

jej wykonania na okres 2 lat próby, którą to karę odbywał w okresie od dnia 23.07.2012r. do dnia 23.09.2013r. **tj.**

czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – i przyjął, że czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 91§1 k.k.

Przywłaszczenie wiąże się z uprzednim posiadaniem rzeczy lub prawa majątkowego przez sprawcę. W przeciwieństwie więc do kradzieży, gdzie sprawca czynu zabiera spod władztwa osoby uprawnionej określoną rzecz, w przypadku przywłaszczenia, sprawca w chwili czynu jest już w legalnym posiadaniu określonej rzeczy (wyr. SN z 17.7.1978 r., Rv 258/78, OSNKW, 1978, Nr 10, poz. 109). Trafnie ujął istotę przywłaszczenia SN w wyr. z 20.5.2014 r. (II KK 3/14 L.), iż jest to rozporządzenie rzeczą ruchomą albo prawem majątkowym znajdującymi się w posiadaniu sprawcy, przez włączenie jej do swojego majątku albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do nich uprawnień właścicielskich. W praktyce najczęściej będzie wchodzić tu w rachubę uzyskanie danej rzeczy od samego jej właściciela, na podstawie określonego tytułu prawnego (np. użyczenie, umowa przewłaszczenia). W takim też przypadku wydana sprawcy rzecz ruchoma staje się jednocześnie rzeczą powierzoną w rozumieniu art. 284 § 2 KK (por. wyr. SN z 28.6.1979 r., RW

208/79, OSNKW 1979, Nr 10, poz. 103). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że B. S. otrzymał od pokrzywdzonego kwoty jako zaliczki na zakup materiałów, a więc w sposób legalny wszedł w ich posiadanie. Nie uzyskał jednak prawa do swobodnego ich dysponowania. Kłamstwo stało się w tym przypadku przyczyną oddania pieniędzy do dyspozycji oskarżonemu, ale L. S. nadal pozostał uprawnionym do sumy 14.000 zł.

Istota przywłaszczenia sprawcy polega więc na bezprawnym potraktowaniu uzyskanej wcześniej cudzej rzeczy jak swojej własnej. Najczęściej w rachubę wchodzić będzie takie zachowanie, które będzie jednoznacznie wskazywać na traktowanie cudzej rzeczy lub prawa majątkowego jak swojego własnego. Zamiar przywłaszczenia (animus rem sibi habendi) musi być powiązany ze świadomością sprawcy o braku tytułu prawnego ku temu. Analogicznie jak przy kradzieży, cel sprawcy sprowadza się do nieodwracalnego pozbawienia właściciela określonego składnika jego mienia i uczynienie z niego swojej własności. Nie chodzi tu więc wyłącznie o zamiar sprawcy polegający na zerwaniu więzi prawnej łączącej cudzą rzecz ruchomą z jej właścicielem, ale sprawcy musi towarzyszyć chęć potraktowania tej rzeczy jako swojej własnej. Jako własne potraktował oskarżony pieniądze od L. S. i wydał je na swoje cele.

Jako okoliczności świadczące o zamiarze przywłaszczenia wskazać można: wystawienie cudzej rzeczy na sprzedaż, ujęcie danej rzeczy w ewidencji własnego majątku, odmowę wydania posiadanej rzeczy, jako jej właściciel. Przedmiotem przywłaszczenia może być zasadniczo wyłącznie tylko cudza rzecz ruchoma.

Okolicznością tworzącą typ kwalifikowany przywłaszczenia w postaci sprzeniewierzenia jest powierzenie sprawcy rzeczy przez jej właściciela. Dochodzi tu więc do swoistego nadużycia zaufania, jakim obdarzył sprawcę właściciel rzeczy. Rzeczą powierzoną jest rzecz wydana sprawcy w określonym celu, za dobrowolną zgodą jej właściciela. Tak też było w sytuacji wydania pieniędzy oskarżonemu. Nie dochodzi tu jednak do przeniesienia prawa własności do tej rzeczy, ale do uzyskania przez sprawcę innych praw do rzeczy (np. prawo do jej używania i pobierania pożytków). Nie ma przy tym znaczenia, czy rzecz wydaje sam właściciel, czy też osoba trzecia, działająca w imieniu właściciela. Przywłaszczenie rzeczy powierzonej ma również miejsce, gdy sprawca, reprezentując właściciela, odbiera rzecz ruchomą od osoby trzeciej (np. odbiór gotówki od dłużnika w celu przekazania i rozliczenia się z wierzycielem).
Komentarz do art. 284 k.k. L., 2017r., S., O..

Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny.

Na niekorzyść oskarżonego przemawia to, że przywłaszczył w krótkich odstępach czasu dwie kwoty, że pokrzywdził swoim zachowaniem jedną osobę, wykorzystując jej zaufanie. Pozbawił on L. S. kilkunastu tysięcy złotych i doprowadził do tego, że miał on trudności finansowe w realizacji robót budowlanych. Na niekorzyść oskarżonego przemawia jego postawa i wobec pokrzywdzonego i wobec kolegów, których także postawił w niekomfortowej sytuacji. Oskarżony był już wcześniej karany za przestępstwo przeciwko mieniu i był warunkowo przedterminowo zwolniony z kary. W niniejszej sprawie odpowiadał nadto w warunkach powrotu do przestępstwa.

Na korzyść oskarżonego przemawia to, że częściowo, choć już w trakcie postępowania sądowego naprawił szkodę.

Sąd orzekł wobec oskarżonego karę za oba czyny – przy przyjęciu, że stanowią one ciąg przestępstw 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. W ocenie Sądu brak było podstaw do sięgania po art. 37 a k.k., albowiem oskarżony ma problemy finansowe i kara grzywny byłaby karą niewykonalną, a kara ograniczenia wolności niecelową. Przede wszystkim zaś obie kary wobec powyższych ustaleń były karami za łagodnymi rodzajowo i Sąd nie znalazł podstaw do stosowania art. 37 a k.k. wobec oskarżonego.

Wobec tego, że oskarżony był już karany na karę pozbawienia wolności jedyną karą jaką Sąd mógł wymierzyć to kara bezwzględna pozbawienia wolności. Sąd orzekł karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, bo kara ta spełni cele prewencji indywidualnej i ogólnej. Oskarżony musi wiedzieć, że za dwa czyny, za przywłaszczenie kilkunastu tysięcy złotych karę odpowiednią ponieść musi. Kara ta uwzględnia także fakt i dwóch czynów i kwot przywłaszczonych i odpowiedzialności w warunkach art. 64§1k.k. Oskarżony bowiem popełnił ponownie przestępstwo podobne, bo

przeciwko mieniu, po odbyciu ponad 6 miesięcy kary, kolejne dwa czyny. Oskarżony w krótkim odstępie czasu, bo na przestrzeni kilku dni popełnił oba czyny, przy wykorzystaniu tej samej sposobności (art. 91§ 1 k.k.).

Sąd orzekł na podstawie art. 46§1 k.k. obowiązek naprawienia szkody w części tj. w wysokości 10.750 zł, albowiem oskarżony częściowo szkodę naprawił.

Na rzecz obrońcy Sąd zasądził koszty udzielonej pomocy prawnej oskarżonemu przez obrońcę z urzędu, a od ponoszenia kosztów i opłaty zwolnił oskarżonego, a to dlatego, że oskarżony ma poważne kłopoty finansowe, przedłożył informację o tym, że toczy się wobec niego postępowanie egzekucyjne, podczas odbywania kary pozbawienia wolności nie będzie mógł zarobkować, a nadto ma do spłacenia 10.750 zł na rzecz L. S..